

34003

DIARYVSZ

Negotiáciey Iásnie Wielmożnych, Wielmożnych, Ichmościow Panow Posłow, od Rzeczy-Pospolitey, do Krola Iego Mości

obranego, FRYDERYKA AUGUSTA, cum

denuntiatione, wyprawionych

z Warszawy. 15. Iulii 1697.



34. 003. 77.

Rufzywszy się z Wárszawy die 15. Iulij, piątym noclegiem staneliśmy w Częstochowie, to jest 19. eiufdem, gdzie oczekiwaiąc na drugich Ichmościow Pánow Posłow, y iutrzeyfzy dzień Sobotni przestálifmy. Tam Iegomość Pan Major, Dorpowski z Tarnawskich Gor przybiegł denuntiando, z iaką ochotą I. K. M. Electus wygląda presentem legationem.

W Niedzielę 21. Iulij, rufzywszy się z Częstochowy, staneliśmy w Zygliskich Gorách. Miasteczko to jest o małą milę od Tarnawskich Gor, do jednegoz Graffa należące. Tu stoiemy y przez Poniedziałek, bo lubo Ichmość Pánowie Posłowie wszyscy, ktorzy mieli ziechać, iuz tu cõparuerunt, ale że w Tarnawskich Gorach w żadney kámienicy, nie mógł się znaleźć capax locus, do przyimowania tak gromadnego Poselstwa, musiano tedy myśleć de capaciori loco. Y poczęto było naprzód budować szopę, de nova radice, w polu, z przyiázdu naszego, niedáleko mieyscá naznaczonego Obozowi, ale że się to zdało negotiosum & lentum, porzuciwszy iuz zaczęte, in magna parte opus, zdarzyła się przy samy sz bramie mieyskiey, z tego sz przyiázdu, szopa

A

spo-

Hist. pol. 8283

spora gotowā, ktorey ściāny powyberawszy,
z wierzchu zaś niby fuffit z gałęzi uplotczy, y do
tego dwa ieszcze namioty spore rozbiwszy, prze-
grodzono wpuł tę szopę płotem namiotowym, żeby
tak wiednyż części audyencya bydź mogła, a
w drugiey tym czasem, stoły zastawiano. Co że
w Poniedziałek gotowo bydź niemogło, a do tego
deszcz cały dzień leiać, był w przeszkodzie, y au-
dyencya musiała się do Wtorku odłożyć. Tandē
we Wtorek 23. Iulij, kiedy tu Ich Mość PP. Posło-
wie u Iego Mości Pana Wojewody Wołyńskiego
zgromādzeni disceptant, quo ordine wiażd ten ex-
pediri, wiele Oratorow bybż ma, zwłafzcza że Ie-
gomości Pānu Stároście Zydāczewskiemu, wcze-
śnie ab Equestri Ordine uproszonemu Oratorowi,
Iegomość Pan Starosta Wschowski mieyscā swego
contrādychował. Interim przyjeżdżają Kāwālero-
wie od Krolā Iego Mości, invitando Ich Mościow
Pānow Posłow. Prętko tedy ruszyliśmy się z Zy-
glińskich Gor, konno wszyscy, a było koni około
pułtoru tysięcy, y do Tárnawskich Gor od przerze-
czonych Kāwālerow prowadzeni, gdzie iuż wprze-
rzeczoney szopie czekał Krol Iego Mość, z Kāwā-
lerami swymi, y z Polakow nie mało, ktorzy antece-
denter przybywszy, mieszkali: Woyskā procz
zwyczajney warty, nie przy nim nie było, wszystko
w Obozie, mimo ktory, my iachali, spoczywało.
Krol Iego Mość był w sukni Granatowey kleynotā-
mi bārdzo bogatyni ozdobney, bo każdy guz spory
był, z iednego Dyamentu. Na przyjazd nasz ude-
rzono w kotły y w trąby. Zsiadłszy zaś z koni, rā-
keśmy zacięśnieli dosyć przestronną szopę, że Ca-
pita Legationis z ciężkością rum sobie uczynili,
prze-

przećiwko którym Jego Mość ruszył się, o kilka kroków, z miyscá, y kázdego mile witając, wymowić trudno, iáko *omnium animos in se traxit*.

Po oddánym kredensie, który ieden z Sekretarzów Krolewskich czytał, mówił naprzód Jego Mość Pan Wojewoda Wołyński, iáko *primus Legationis Senator*, po nim Jego Mość Pan Wojewoda Witebski z W. X. L. ná koncu ab *Equestri Ordine*, Jego Mość Pan Starosta Zydaczewski, mówili wszyscy *clara & eleganti Latinitate*, którym od Krola odpowiedział Jego Mość Pan Generał Fleminus, który był ná *Electyey extraordinaryiny* Posel y *Plenipotent*. Ten ná koncu mowy swoiey powiedział, że Jego Mość iáko się in *Pactis Conventis* deklarował, tak áto w samym skutku stawił tu Woysko in *usum Rzeczypospolitey Polskiey*, á *propter majorem tego securitatem*, czyni *napierwszym* tego Woyska *Generalem* Jego Mości Pana Wojewodę Wołyńskiego, y w *kommendę* iego Woysko oddaie. Oddali potym Ich Mość Panowie Senatorowie, *Denuntiatorias* drukowane, y *List* od *Rzeczypospolitey* do I. K. Mści, pisány, ná koniec wszyscy posłismy do *poćałowania ręki*. Po skończonych tych Ceremoniach, poszli do stołów, ktore tak *akkomodowane* były. Dwa stoły długie przez *wszytkę szopę*, o podal od siebie stały, miedzy którymi trzeci máły tak *ustawiony*, że się *rogow* iego, *támte* obádwa stoły, *rogami* *dotykały*. V tegoredy máłego Stołu we *frzodku* *siedział* Krol Jego Mość, á *Xiążę* Biskup *Passawski*, *Posel Wielki Cesarzski*, w *rogu* tegoż stołu. V *iednego* zaś *wielkiego*, po *práwey ręce*, *siedział* *pierwszy* Jego Mość Pan Wojewoda Wołyński, u *drugiego* *po lewey ręce* Jego Mość Pan Wojewoda Witebski,

ski, po nich suo ordiue z reiestru sadzani Ich Mość
Pánowie Senatorowie, & Equestris Ordinis Po-
słowie. Była ochota wielká, y wielki dostátek zá-
den etiam ex vilissimis, non arcebat Polak, Wino
bárzo przednie, každemu kto chciał, dawano, y wię-
cey go popiłá canalia, bo Generosiores od tego stro-
nili. Po skonczoney ochoćie Krol IMość wsiadł
na koniá, y my wszyscy, y iáchał w pole, gdzie iuż
Woysko przestrzezone w parácie czekało, ktore
obiedzaiac przypátrzyliśmy się iák moderowne,
iák w ludziach y koniach braku nie máiace, rością-
gneło się to wszystko, ná dobrá ćwierć mile. Rozni
roźnie go ráchowáli: tym, ktorzy de rebus modestius
sentiunt, około siedmiu tysięcy być się zdáło. Tam
widzieć było iákie Krol IMość w Rycerskich lu-
dziach ma upodobanie. Mrokież az z tey obiazdz-
ki wrociliśmy się do miastá. We Szrodę 24. Iu-
lij, náznaczył Krol lego Mość Kommissarzow do
tráktowania z Ich Mościami Pánami Posłami ná-
szymi, Xiążęcią IMości Firsztembergá, Gene-
rałá Flemingá, y innych, przed ktorego Tráktátu
záczęciem, convocavit do siebie IMość Pan Wo-
iewodá Wołyński Ich Mościow Pánow Posłow, y
z nimi consultavit, naprzod, poniewaz Krol IMość
proponował, żeby tá conferentia, ani u niego, ani
u IMości Pána Woiewody nie była, ale in tertio
loco, mowili tedy o tym & placuit Kámienicá inter-
media między N. Krolem, a IMościá Páné Woie-
wodá Wołyńskim. Potym ieżeli pisać do Ich Mo-
ściow Xięży Biskupow, Poznańskiego y Zmudz-
kiego, do słuchania przysięgi, super Actum Fidei,
& super Pacta Conventa od Rzeczy-Pospolitey ná-
znaczonych, aby poniewaz w Denuncyacyey cau-
tum

tym, aby Krol IMość nie przeciezdzić Granic, te
Iuramenta, przymissa Professione Fidei, exequatur,
iako nayprędzey tuz ziezdzali, y to wszystkim pla-
cuit. Na koniec strony Woyśka, ktore Generał le-
goMość tu stawil, iako się resolwować, prowadzić
go w Polskę, czyli nie? Ten punkt wzięli sobie
in ulteriore deliberationem. Y tak z tym poszli
na przerzeczoną konferencyą, ktorey do południa
nie skończywszy, znowu po obiedzie convenerunt
y aż do wieczora zabawiwszy się, concluderunt, aby
Krola IMości, y z Woyśkiem prosto do Łobzowa
prowadzić. Professiones Fidei & Iuramenti super
Pacta Conventa exequendi, mieysce, o milę z tąd
w Piekarach (kiedy Kościół drewniany, ale Obraz
Nayświętzey Panny, Cudami wslawiony, sub Cu-
ra Oycow lezuitow) naznaczywszy. Y zaraz do
Ich Mościow Xięzy Biskupow z Listem do Często-
chowej (bo tam mieli czekać) propere wyprawio-
no, aby na przerzeczone mieysce do Piekar alterius
absentia non obstante quantocyus ziezdzali. Ia-
kosz w piątek rano IMość Xiądz Biskup Zmudzki
stanał w Gorach, a IMość Pan Woiewoda Wołyn-
ski po Mszy Świętey rancy, do Piekar z Woy-
śkiem, ktore się rano z tąd ruszyło, iachał. Tam
u Woyśka bywszy, y z Generałami się de ulteriori
Tractu rozmowiwszy, w Gospodzie potym na Kro-
la IMości czekał. Ktory tu z południa staną-
wszy, y mało się co w stancyi zabawiwszy, iachał
w pole do Woyśka. IMość Pan Woiewoda zaś
Wołynski tu w Stancyi Krolewskiej, o trakcie
ktorym Woyśko prowadzić transegit. Gdzie y
Commisarze z Woiewodztwa Krakowskiego, iako
to IMość Pan Gosławski y inni do prowadzenia
Woyśka naznaczeni.

B

W So-

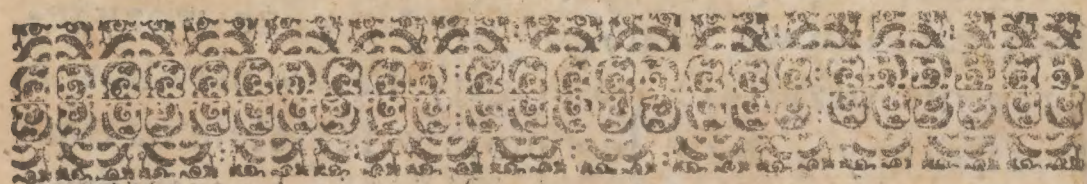
W Sobotę die 27. Iulij. Naprzód legomość Pan
Woiewoda Wołyński convocavit Ichmościow
Socios Legationis, y tam o sposobie Roćie, & fe-
curitate przysięgi długo disceptatum. Tandem
spisana Rota, z którą gdy do Krola Jego Mości
ziachali. Poszedł Krol IMość cum omni Comita-
ru, piechorą do Kościoła, lubo to niezbyt daleko,
ale dla floty y błotą dożyć nie wcześniej. Tam
przed wielkim Ołtarzem, na szrodku Kościoła kłę-
cząc, Professionem Fidei, którą I. M. Xiądz Bi-
skup Zmudzki pralegit, uczynił. Te zaś słowa
Iuramenti. Ego idem Voveo ac Iuro &c. sam
z karty czytając głośno mówił, y tam się zaraz
podpisał. Tak wykonawszy Akt wiary, poszedł
do spowiedzi, y publice przed wielkim Ołtarzem,
spowiadał się, przd lezuitą Spowiednikiem swo-
im. W tym legomość Xiądz Biskup Zmudzki,
wyfzedł ze Mszą, na ktorey Krol IMość zwiel-
kim Nábozeństwem, y wśzystkich zbudowaniem,
Kommunią S. przyjął. Tandem po Nábożeń-
stwie, Iurament super Pacta Conventa, za pronon-
cyacyą Rory, przez tegoż legomości Xiędz B-
skupą, wykonał, y zaraz też Rotę podpisał. Po-
tym począwszy od I. M. Xiędz Biskupą, wśzy-
scy IchMość Pánowie Senatorowie, & ex Eque-
stri Ordine Posłowie, też Rotę podpisywali. Po
skończonych podpisach, poszedł Krol legomość
piechorą znowu do Austeriey, y wśzyscy za nim.
Zaprowadziwszy Krola, legomość Pan Woiewo-
da Wołyński, y inni IchMość, ruszyli się przo-
dem, a uiachawszy tylko ćwierć mili, zaśtanowili
się w pewnym młynku, na samey Gránicy iuż Pol-
skiey, stojącym. Gdzie znowu wieczdzającego
w Gra-

w Gránice Polskie, Krola Iegomości, Iegomość P.
Woiewodá Wołyński, od Senatu, Iegomość Pan
Starostá Zydáczewski, od Stanu Rycerskiego, wi-
táli breviter, sed compté. Sam Krol Iegomoc po
Francusku odpowiedział, co nam znowu IMość
Pan Woiewodá Wołyński tłumaczył. Niechciał
iuz potym Krol Iegomość, lubo flotá była wsiesć
do Karety, ále wierzchem áż do Sławkowá, pięć
mil całé, weselo barzo, y wszystkim się kommu-
nikuiąc iáchał.

W Niedzielę dla Woyská długim Traktem, y
flotą całodniową zfatygowanego, y że wozy ie-
szcze nie wszystkie pościagały się, w Sławkowie
prześtaliśmy. Krol Iegomość w Kościele ná Na-
bozeństwie, potym Ichmość Pánowie Senatorowie
z nim iedzą, ochotá áż do wieczorá trwa, przy kto-
rey brzmiá Woyskowe Muzyki. Pokazały się
tu wielkie Qualitates Pana tego. Naprzod par
animo fortitudo, corporisq; robur, bo w oczách ná-
szych wziąwszy kubek srebrny, dosyć gruby, ie-
dną ręką, iak woskowy zgniotł, przy tym wielka
mierność, káżdemu skłonność, przy tak wielkiej
obhoćie trzeźwość, łaskawość, w dostąpieniu łá-
twość, y inne Magno Principe dignæ Dotes.

W Poniedziałek zaś 24. Iulij, ruszywszy się
z Sławkowá, trzecim áż noclegiem, to iest ultima
Iulij, przy okrutnych nie prześtánnych flotách,
staneliśmy w Łobzowie, nie przeiezdziájąc, na-
przod Krol IegoMość trochę subsistit w Toniach,
o pułmilki od Łobzowá, á Woysko stányło szy-
kiem ná Gorze, za tąż wioską. Gdy się zaś Krol
Iegomość ruszył, potkał go nie daleko Iegomość
Pan Kasztelan Woynicki, z kilka set koni Nobi-
lita-

litatis Woiewodztwa Krákovskiego, ci ná ko-
niach witali Krolá lego Mości, mowił imieniem
Woiewodztwa całego lego Mość Pan Kasztelan,
o powiedział od Krola lego Mości Pan Woiewo-
dą Wołyński, w samym zaś Pałacu Łobzowskim,
czekał i Mość Pan Woiewodą Krákowski, z lego-
Mością Panem Staniławem Krakowskim, który
aż w Pokoju witał Krolá lego Mości, odpowie-
dzał mu Sekretarz Koronny. Tymczasem
w Mieście y Zamku, Salve z Armat bito.



Mowá zaś Iásnie Wielmożnego legomości
Pána Woiewody Wołyńskiego, do Naia-
śnieyszego Xiążęcia Saskiego, Elekta
Krolá Polskiego.

SERENISSIME & POTENTISSIME R E X.

SERENISSIMA Res-Publica Polona, unica illa, avita Libertatis
Phanix, Sæculorum miraculum, tanti Sanguinis Partus, Te
Serenissimum Electorem, Ducem Saxoniae, Liberis Nostris suffra-
gijs Electum Polonorum Regem, & Magnum Ducem Lithvaniae,
Rusiae, Prussiae, Mazoviae, Samogitiae, Livoniae, Smolensciae, Ki-
joviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Severiae, Czerniechoviae
dicit ore nostro & nominat. Te quem Magni Sanguinis Ordo,
innumerabili Caesarum, Regum, & Ducum Genesi insignivit, quem
Virtutis honor, Heroicis exexit splendoribus, quem denique mirae, &
Rege dignae, Dotes notarunt, hunc, & Libertas ipsa nostra colit.
Enimvero potuitne errare Respublica nostra in hoc delectu Nobili, quin
Dilectum Caelo & Orbi eligeret, quin Barbaricis oneratum Laureis, suis
ornandum invitaret trophaeis, quin cæteris omnibus Augustum pro-
pinneret. Quin Joanni illi Magno, Te in successionem vocaret, ut
merito Thronum tanti Triumphatoris occupares adoptatus, cujus
fortitudini gloriosae, ante Thronum Te adaptaveras, nec scivit se do-
lor noster tanta cladis impatiens, solati, nisi Famae Tuae certitudine,
&

& spei futurorum securitate, vicisti Turcas Serenissime Rex, triumpham de Polonorum cordibus, & assuetam Gethicis cladibus dexteram, ad nostram extende Coronam. Ille Elector Populus Tibi sua Vota confert, quem Roma defensorem, Christianitas Antemurale meritum suum dixit, cujus nomen Campestre, Status Militaris, cujus omnis nobilis Eques, cujus armata Consilia, vita bellica, Acta denique cuncta Laureata, huic tam gloriosa Genti, tot Populorum Domitrici, tam perenni suae Famae Libertatisque auctrici, quis melius praestet, quam Majestas Vestra, in cujus vultu & vita, legimus juncta Arma decori, leget bellorum avida & ab incunabulis suis, armis innutrita Polonia. Te Majorum Tuorum facta implere, plurimum superare, omnium Vota Heroica praecurrere, leget compositum Martio animo vultum, expressam fortitudinis mentem grandia spirantem, leget & contra plenam dignitatis Comitatem & flecti nesciam mentis generosae celsitudinem, faciem armigera venustate insignem, ita ut non alio cerni Majestas se velit ore. Videbit denique & Venerabitur (quod desideravit unice colet) Te Serenissimum non modo a natalibus & ab egregiis domi forisque gestis, quam a Lumine fidei nostrae Illa te lux clariorem reddit, quae Coelum tempestatesque serenat, sine qua, omnis triumphus ignobilis, omnia praecelara obscura, cuncta immensa minuta. Tu felix Princeps, Romam beati Sanctissimam, & Matrem veneratus antiquam, gloriosiorē, Religionis mutatione, fecisti Saxoniam, quam Victoriae constantia. Errores Patrios fugiens, Extera Regna invenisti, & cor Spiritui DEO referant, Principi ultro Tibi, Regna nostra patent, Venerant multi & egregii Principes Candidati, Viduae Magno Rege Poloniae, Vota, in Regna ferentes. Nemo secum DEUM in Certamina duxit, Tu solus incipisti cum Domino & capisti, reparatae fidei praemia referens, ea hora qua Notus, natus, quam Te audivimus, libere diximus Regem. Nescivimus Te Regem aut velle, aut fore, eras Rex & esse se nesciebas. Illa enim Vera felicitas, felicitate dignum fuisse, non nosci. Tunc dum Te intelleximus fortem & mansuetum, bellicum & venustum, pium & Catholicum, corda, Vota, Lingvas, & quidquid optatissima Intentio ferre potest, in Te Convertimus. Tunc ferunt numine Coelesti solem fuisse serenum, cum Populi vultui conveniente die: Ergo Te liberis & tenerrimis Votis, Electum Regem nostrum, a DEO ipso vere indigitatum Dominum, a nobis ultro assumptum, inclyta, Polonia nostra, hodie Tua, veneratur & amat, invitat & optat, & quae non sub repagulis & abditis tectis, sed Coelo teste, in Campo Martialis Suffragia dedit, libens confirmat, non factionis tumultibus, non nummariis rationibus, non aureis hastis ductus ducere, sed celeberrimis Populorum Votis, corde patulo, sacris ardoribus proclamatus vocaris. Ingredere Benedicte DEI, DEO volente, Polonia aspirante, Roma gaudente, Germania approbante, Europa plaudente, Orbe (Barbaros si demas) in gaudia effuso. Tibi Christianitas famam, Tibi Fama centum ora, Tibi Asia spolia, Tibi Polonia Laureatam parat Coronam. Ingredere, prospere, procede, & Regna. Me vero felicem, qui cum Nobilissimis Socijs, denuntiationis huius Legatis Majestas

statē Vestram, Dominum meum clementissimum in Limine Patriæ meae,
salutem, & Suffragium Liberi Nobilis Poloni, unicam bonorum me-
orum gemmam, quam libens & liber, Majestati Vestræ in campo Li-
tavi, hic iterum proclamem. Cedat mihi obsequiū gloria in au-
gmentum gratæ beneficentiæ. Nos interim Te Rege salutato-
ribus portare Nomen Tuum, coram Fratribus nostris, cole-
mus, quod vidimus dicimus, quod colimus, quid fueris, qualis
& quantus nobis speraris, Loquemur. Denique annun-
tiabimus inter Gentes Gloriam Tuam, & reple-
bitur Majestate Tua, omnis
Terra.

